

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI

(NR 136)

z dnia 8 lutego 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 136)

8 lutego 2023 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Klimatu i Środowiska na dezyderat nr 282 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie modernizacji infrastruktury oświetlenia ulic, placów i dróg znajdujących się na terenie gminy, których gmina nie jest zarządcą;
- rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rozwoju i Technologii na dezyderat nr 287 w sprawie zmiany ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych;
- rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Aktywów Państwowych na dezyderat nr 290 w sprawie zmiany ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie dotyczącym okresu pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą;
- rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rodziny i Polityki Społecznej na dezyderat 291 w sprawie zmiany ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie dotyczącym okresu pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą;
- rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Infrastruktury na dezyderat 292 w sprawie terminów w postępowaniach odwoławczych związanych ze stosowaniem ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane oraz ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych;
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 18^[3c] i art. 281 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. z 2022 r. poz. 1510 ze zm.) (BKSP-144-IX-632/22);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 72 § 3 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. z 2022 r., poz. 1510 ze zm.) (BKSP-144-IX-639/22);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 116 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 ze zm.) (BKSP-144-IX-643/22)
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 22 ust. 3a ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o dozorcze technicznym (Dz. U. z 2022 r. poz. 1514) (BKSP-144-IX-660/22);

– rozpatrzenie projektów dezyderatów:

- w sprawie zasad uznawania testamentu ustnego oraz w zakresie uprawnień notariuszy do składania elektronicznych wniosków wieczystoksięgowych i przeszukiwania elektronicznej księgi wieczystej;
- w sprawie zmian w regulacjach dotyczących wygaśnięcia mandatu radnego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Pyzik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych wraz ze współpracownikami, **Bartłomiej Baran** zastępca dyrektora Departamentu Architektury, Budownictwa i Geodezji Ministerstwa Rozwoju i Technologii, **Agnieszka Krupa** zastępca dyrektora Departamentu Dróg Publicznych Ministerstwa Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Ksenia Ludwiniak** zastępca dyrektora Departamentu Elektroenergetyki i Gazu Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Marta Maikowska** zastępca dyrektora Departamentu Lokalizacji Inwestycji Ministerstwa Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Konrad Miłoszewski** dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, **Agnieszka Nolda** zastępca dyrektora Biura Budżetowo-Finansowego, Kadr i Szkolenia Wyższego Urzędu Górniczego wraz ze współpracownikami, **Adam Ogrodnik** wiceprezes Urzędu Dozoru Technicznego wraz ze współpracownikami, **Marcin Stanecki** dyrektor Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej oraz **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram 136. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Stwierdzam, iż posiadamy kworum wymagane regulaminem Sejmu. Projekt porządku posiedzenia został paniom i panom posłom dostarczony. Czy są uwagi do projektu posiedzenia? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż porządek posiedzenia został przyjęty. Przystępujemy zatem do jego realizacji.

W punkcie pierwszym mamy rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Klimatu i Środowiska na dezyderat nr 282 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie modernizacji infrastruktury oświetlenia ulic, placów i dróg znajdujących się na terenie gminy, których gmina nie jest zarządcą. Kto w imieniu ministra przedstawi odpowiedź?

Zastępca dyrektora Departamentu Elektroenergetyki i Gazu Ministerstwa Klimatu i Środowiska Ksenia Ludwiniak:

Dzień dobry.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Witamy serdecznie.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Ksenia Ludwiniak:

Ksenia Ludwiniak, zastępca dyrektora departamentu Ministerstwa Klimatu i Środowiska.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Witamy panią dyrektor. Bardzo prosimy o przedstawienie odpowiedzi.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Ksenia Ludwiniak:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, planowanie oświetlenia miejsc publicznych, w tym ulic, placów i dróg publicznych znajdujących się na terenie gminy wiąże się bezpośrednio z realizacją ustawowych zadań gminy, co wynika z prawa energetycznego i ustawy o samorządzie gminnym. Stosownie do prawa energetycznego, do zadań własnych gminy należy planowanie i finansowanie oświetlenia ulic, placów, dróg gminnych, dróg powiatowych i dróg wojewódzkich, dróg krajowych innych niż autostrady i drogi ekspresowe w rozumieniu ustawy o drogach publicznych. Zadaniem własnym gminy jest również planowanie i organizacja działań mających na celu racjonalizację zużycia energii i promocję rozwiązań zmniejszających zużycie energii na obszarze gminy.

Zgodnie z Prawem energetycznym, finansowanie oświetlenia ulic, placów i dróg publicznych oznacza finansowanie kosztów energii elektrycznej pobranej przez punkty

świetlne, czyli innymi słowy koszty związane z zakupem i ustawą o energii elektrycznej oraz koszty ich budowy i utrzymania.

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, do zadań własnych gminy należy zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty. Wśród tych zadań są sprawy dotyczące gminnych dróg, ulic i mostów. W ustawie o samorządzie gminnym ustawodawca zdefiniował pojęcie zadań użyteczności publicznej, którymi określił bieżące i nieprzerwane zaspokajanie zbiorowych potrzeb ludności w drodze świadczeń usług powszechnie dostępnych.

W wyniku nowelizacji przepisu art. 18 Prawo energetyczne, z dniem 1 stycznia 2004 r. ustawodawca rozszerzył obowiązek finansowania oświetlenia dróg publicznych przez gminy z dróg będących własnością gminy do wszystkich dróg znajdujących się na terenie gminy, z wyłączeniem autostrad i dróg ekspresowych w rozumieniu przepisów o autostradach płatnych. Nałożenie na gminę tego dodatkowego obowiązku wiązało się z przekazaniem gminom dodatkowych dochodów m.in. na ten cel.

Ustawą z dnia 15 września 2022 r. o zmianie ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego przyjęto szereg mechanizmów wsparcia jednostek samorządu terytorialnego w realizacji ich zadań publicznych, w tym szczególnie istotnych obecnie zadań z zakresu poprawy efektywności energetycznej, które mogą przyczynić się do realizacji zakładanych celów w zakresie gospodarki niskoemisyjnej i ograniczenia emisji CO₂. Ustawa przewiduje, że źródłem dochodów własnych jednostek samorządu terytorialnego są udziały we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych. W zakresie dodanego do tej ustawy art. 70j przekazano w roku 2022 dodatkowe dochody z tytułu udziału we wpływach PIT w łącznej wysokości 13,7 mld zł. W celu wsparcia jednostek samorządu terytorialnego w realizacji ich zadań, w tym szczególnie istotnych z zakresu poprawy efektywności energetycznej. Jednocześnie rozwiązania obligujące jednostki samorządu terytorialnego do przeznaczenia na wymienione zadania wydatków, w tym zadania z zakresu poprawy efektywności energetycznej, w kwocie nie mniejszej niż równowartość 15% kwot otrzymanych w 2022 r. dodatkowych dochodów z tytułu PIT.

Jednocześnie Minister Klimatu i Środowiska zauważył, że w wyniku wdrożenia przepisów ustawy o środkach nadzwyczajnych, mających na celu ograniczenie wysokości cen energii elektrycznej oraz wsparciu niektórych odbiorców w 2023 r. w odniesieniu do jednostek samorządu terytorialnego oraz podmiotów świadczących usługi na rzecz tej jednostki będzie stosowana cena za obrót energią elektryczną tzw. cena maksymalna. Aktualnie w Ministerstwie Klimatu i Środowiska nie są toczone prace związane z ujednoliceniem przepisów w zakresie odpowiedzialności za oświetlenie na terenie miast i jego utrzymania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Petycję przedstawiał pan poseł Robert Warwas. Bardzo proszę o pana stanowisko.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w odpowiedzi na dezyderat uzyskaliśmy szczegółowe informacje dotyczące obowiązujących przepisów prawnych w zakresie planowania i finansowania oświetlenia ulic, placów i dróg, jak również racjonalizacji zużycia energii. Ponadto w wyniku nowelizacji art. 18 ustawy Prawo energetyczne z dnia 1 stycznia 2004 r. ustawodawca rozszerzył właśnie obowiązek, o którym wspominała pani dyrektor, obowiązek finansowania oświetlenia dróg publicznych przez gminy z dróg będących własnością gminy do wszystkich dróg znajdujących się na terenie gminy z wyłączeniem autostrad i dróg ekspresowych. Dodany art. 70j ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego wprowadza podstawę prawną, w ramach której w 2022 r. przekazane zostały dodatkowe dochody z tytułu udziału we wpływach z PIT w celu wsparcia jednostek samorządu terytorialnego w realizacji tych zadań, w tym szczególnie istotnych zadań z zakresu poprawy efektywności energetycznej.

Mając na uwadze powyższe, w imieniu Komisji do Spraw Petycji wnoszę o przyjęcie odpowiedzi na dezyderat nr 282. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Poproszę jeszcze o stanowisko pana Krzysztofa Patera.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Dzień dobry państwu. Chciałbym zwrócić uwagę na jedną kwestię, bo w petycji była mowa o modernizacji, tak właściwie koncentracja na modernizacji oświetlenia, które jest usytuowane na drogach znajdujących się na terenie gminy, ale gmina nie jest zarządcą. Myślę, że warto byłoby jeszcze prosić panią dyrektor o wyjaśnienie, czy w świetle obecnych przepisów gmina może to oświetlenie modernizować.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Jeżeli nie jest właścicielem, tak.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Czy nie ma problemów na zasadzie, że oświetlenie nie jest własnością gminy, w związku z tym są operacyjne problemy czy problemy prawne związane z tym, że płacić ma za oświetlenie, ale modernizować, żeby zmniejszyć koszty to już nie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Poproszę panią dyrektor.

Zastępca dyrektora departamentu MKiŚ Ksenia Ludwiniak:

Taką informację zawarliśmy w odpowiedzi. Sprowadza się to do definicji zawartej w Prawie energetycznym, w którym jest mowa, że finansowanie oświetlenia ulic zarówno oznacza finansowanie kosztów energii elektrycznej, jak też kosztów jej budowy i utrzymania. W związku z tym bez względu na to czy gmina jest właścicielem, czy nie ponosi koszty utrzymania.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś kwestie? Nie słyszę. Czy wobec rekomendacji by przyjąć odpowiedź ministra są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła odpowiedź Ministra Klimatu i Środowiska na dezyderat nr 282.

Przechodzimy do drugiego punktu. Bardzo proszę przedstawiciela Ministra Rozwoju i Technologii o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 287 w sprawie zmiany ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych. Kto z państwa?

Naczelnik wydziału w Departamencie Gospodarki Nieruchomościami Ministerstwa Rozwoju i Technologii Grzegorz Kubaszewski:

Dzień dobry. Grzegorz Kubaszewski naczelnik wydziału w Departamencie Gospodarki Nieruchomościami Ministerstwa Rozwoju i Technologii.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Minister Rozwoju i Technologii przedstawił w dniu 12 grudnia 2022 r. odpowiedź na dezyderat Wysokiej Komisji, dezyderat nr 287 w sprawie zmiany ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Przedmiotem petycji była zmiana ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych w zakresie dotyczącym wprowadzenia przepisów o ochronie członków zarządu w sytuacji, kiedy zarząd tego rodzinnego ogrodu działkowego podjął procedurę wyodrębnienia z dotychczasowych struktur rodzinnego ogrodu działkowego. W odpowiedzi minister przedstawił szczegółowo informacje na temat instrumentów nadzoru nad stowarzyszeniami jakimi są rodzinne ogrody działkowe. Przedstawił również informacje w zakresie procedury wyodrębniania się ze struktur funkcjonujących rodzinnych ogrodów działkowych.

Już nie chcę przytaczać tej odpowiedzi, bo państwo macie ją na piśmie, natomiast odniosę się tylko do tej reasumpcji. Otóż z uwagi na szczegółowe rozwiązania, jakie ustawodawca przyznał zebraniu działkowców i kompetencje do podejmowania uchwał o wyodrębnienie Polskiego Związku Działkowców, które zakładają pełną partycypację działkowców w tym procesie, resort rozwoju i technologii nie dostrzega potrzeby podejmowania prac legislacyjnych ukierunkowanych na zmianę procedury wyodrębniania ze struktur Polskiego Związku Działkowców. Wskazywaliśmy również na historię, jaka towarzyszyła uchwalaniu ustawy obecnie obowiązującej (tej z 2013 r.), że rozwiązania zawarte w tamtym projekcie stanowiły szeroki kompromis na temat właśnie zmiany organizacji struk-

tury Polskiego Związku Działkowców, które dostosowały dzisiejsze przepisy do wymagań Trybunału Konstytucyjnego zawartego właśnie w stosownym wyroku.

Mogę tylko apelować o przyjęcie wyjaśnień przedstawionych przez Ministra Rozwoju i Technologii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Petycję referował pan poseł Robert Warwas. Bardzo proszę o pana stanowisko.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, również tutaj w odpowiedzi na dezyderat uzyskaliśmy wyczerpujące informacje dotyczące kwestii efektywności instrumentów kontroli działalności stowarzyszeń ogrodowych. W zakresie wyodrębnienia rodzinnego ogrodu działkowego należy wskazać, że ustawa o rodzinnych ogrodach działkowych gwarantuje skuteczne środki do realizacji tego uprawnienia.

Ustawa przyznała działkowcom w okresie roku od dnia wejścia w życie prawo do decydowania o dalszej przynależności do Polskiego Związku Działkowców, umożliwiając im podjęcie w tym terminie uchwały o wyodrębnieniu rodzinnego ogrodu działkowego i powołanie nowego stowarzyszenia ogrodowego, które przejmie prowadzenie ogrodu. Ustawodawca przyznał również w art. 74 nieograniczone w czasie prawo do wystąpienia przez 1/10 liczby działkowców korzystających z działek w ramach danego ogrodu do złożenia wniosku do zarządu rodzinnego ogrodu działkowego o zwołanie zebrania w celu przeprowadzenia głosowania nad wyodrębnieniem ogrodu z Polskiego Związku Działkowców.

Mając powyższe na uwadze, w imieniu Komisji do Spraw Petycji, również wnoszę o przyjęcie odpowiedzi na dezyderat nr 287. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Proszę o stanowisko naszego stałego doradcę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Absolutnie podzielam pogląd pana posła. Odpowiedź jest bardzo wyczerpująca.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy wobec rekomendacji by przyjąć odpowiedź Ministra Rozwoju i Technologii są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła odpowiedź Ministra Rozwoju i Technologii na dezyderat nr 287. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. W punkcie trzecim proszę przedstawiciela Ministra Aktywów Państwowych o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 290 w sprawie zmiany ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie dotyczącym okresu pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą. Kto z państwa? Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Piotr Pyzik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pozwolę sobie przedstawić stanowisko Ministerstwa Aktywów Państwowych w tej przedmiotowej kwestii. Według stanu na dzień 22 listopada...

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Tak dla protokołu, dla jasności, pan Piotr Pyzik, tak?

Podsekretarz stanu w MAP Piotr Pyzik:

Tak.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Podsekretarz stanu w ministerstwie?

Podsekretarz stanu w MAP Piotr Pyzik:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Gdyby pan mógł bliżej mikrofon, żebyśmy pana lepiej słyszeli.

Podsekretarz stanu w MAP Piotr Pyzik:

Dobrze, dziękuję. Szanowna Komisjo, będę kontynuował. Według stanu na dzień 22 listopada 2022 r., w urzędach górniczych na stanowiskach obejmujących wykonywanie czynności inspekcyjno-technicznych, zwanych dalej czynnościami IT, jest zatrudnionych łącznie 287 pracowników, w tym 156 pracowników na stanowiskach obejmujących wykonywanie tzw. czynności inspekcyjno-technicznych pod ziemią w kopalniach, przedsiębiorstwach i innych podmiotach określonych w art. 50c ust. 1 pkt 1-4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2022 r., pozycje odpowiednio 504 i 1504).

W związku ze zmianami przepisów emerytalnych, o których mowa w przedmiotowej petycji, dokonanych ustawą z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2005 r. poz. 1397), kwalifikacja pracy w urzędach górniczych na ww. stanowiskach została zmieniona z pracy górniczej na pracę równorzędną z pracą górniczą. Zgodnie z art. 3 powołanej ustawy „osobom, które do dnia 31 grudnia 2008 spełniły wymagania do emerytury górniczej określonej w art. 34 lub w art. 48, 49 ustawy, o której mowa w art. 1 w brzmieniu obowiązującym w dniu 31 grudnia 2006 r. przysługuje górnicza emerytura na warunkach określonych w tych przepisach”, w brzmieniu ustalonym oczywiście na mocy art. 3 ustawy z dnia 3 września 2007 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2007 r. poz. 1369).

Zmiany te spowodowały, że 25 pracowników urzędów górniczych zatrudnionych obecnie na stanowiskach obejmujących wykonywanie czynności inspekcyjno-technicznych pod ziemią, zostało pozbawionych prawa do emerytury górniczej, ponieważ do końca grudnia 2008 r. nie spełniali warunków do jej przyznania. Tyle w tym punkcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Szanowni państwo, nasz kolejny punkt dotyczy dokładnie tej samej sprawy, tyle, że był to dezyderat kierowany do Ministra Rodziny i Polityki Społecznej. Proponuję byśmy wysłuchali także tej odpowiedzi, a potem odbyli dyskusję nad obydwoma punktami i dopiero wtedy rozstrzygnęli w obu tych dezyderatach. Tak? Czy wobec takiej propozycji jest sprzeciw? Nie słyszę.

Poproszę zatem przedstawiciela Ministra Rodziny i Polityki Społecznej o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 291 dotyczący dokładnie tej samej kwestii, czyli zmiany ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie dotyczącym okresu pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą. Kto z państwa? Pan, proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Konrad Miłoszewski:

Dzień dobry. Konrad Miłoszewski dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tak jak pan przewodniczący powiedział, te dwa punkty są ze sobą immanentnie związane w ten sposób, że my niejako jesteśmy beneficjentem rozwiązań, które są ukształtowane w zakresie emerytur górniczych, które są emeryturami o charakterze powiedzmy szczególnym. Jesteśmy – my, a konkretnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych odpowiedzialny za realizację tych przepisów ustawowych.

Tak jak pan przewodniczący powiedział, aby ta dyskusja, która ma się odbyć, miała jeszcze szersze tło, to właśnie sobie pozwolę nakreślić kilka rozwiązań systemowych, tak żeby one wybrzmiały w trakcie naszej dyskusji. Rozwiązania te opisane są w naszej odpowiedzi. Postaram się skrócić ją maksymalnie na tyle, na ile się da.

Otóż sprawa uprawnień do emerytury górniczej jest uregulowana w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Emerytura górnicza przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: ukończył 55 lat życia i legitymuje się okresem pracy górniczej wynoszącym łącznie z okresem pracy równorzędnej z pracą górniczą co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej

10 lat pracy górniczej. Wiek emerytalny wynosi 50 lat w przypadku kobiet legitymujących się co najmniej 20-letnim okresem, a w przypadku mężczyzn co najmniej 25-letnim okresem pracy górniczej i równorzędnej z pracą górniczą, w tym co najmniej 15-letnim okresem pracy górniczej.

Jeżeli chodzi o ustalenie prawa do emerytury, to w tym zakresie uwzględnia się okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą, jeżeli ta praca była wykonywana co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy. Pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury zalicza się w wymiarze 1,5-krotnym następujące okresy pracy: praca w przodkach bezpośrednio przy urabianiu, ładowaniu i zwałowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych; przy montażu, likwidacji i transporcie obudów maszyn urabiających, ładujących, transportujących i zwałujących w przodkach, przy głębieniu szybów i robotach szybowych oraz w drużynach ratowniczych. Okresy pracy w drużynach ratowniczych zalicza się w wymiarze 1,5-krotnym również tym pracownikom dozoru i ruchu, kierownictwa ruchu kopalń, którzy pracują przez co najmniej połowę dniówek roboczych w miesiącu pod ziemią w kopalniach siarki lub w kopalniach węgla brunatnego. Natomiast prawo do emerytury górniczej, bez względu na wiek i zajmowane stanowisko przysługuje pracownikom, którzy pracę górniczą wykonywali pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres wynoszący co najmniej 25 lat.

Teraz, jak ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych definiuje pracę górniczą. Jest to zatrudnienie, wymienię tylko kilka przesłanek, elementów tej definicji po to, żeby już skrócić, tak jak powiedziałem, swoją wypowiedź do najważniejszych przesłanek. Czyli jest to zatrudnienie pod ziemią w kopalniach węgla rud kruszców. Jest to zatrudnienie pod ziemią przy głębieniu szybów w przedsiębiorstwach budowy kopalń, zatrudnienie na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego, zatrudnienie pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń i zatrudnieni w charakterze członków drużyn ratowniczych kopalń, mechaników sprzętu ratowniczego tych drużyn oraz w charakterze ratowników zawodowych w stacjach ratownictwa górniczego.

Jeżeli mówimy o pracy, która jest równorzędna z pracą górniczą, to jest to co jest przedmiotem przedmiotowej petycji, czyli zatrudnienie na stanowiskach wymagających kwalifikacje inżyniera lub technika w zakresie górnictwa w urzędach górniczych. Jest tutaj jeszcze ten element czasu, czyli pod warunkiem uprzedniego przepracowania w kopalniach, przedsiębiorstwach i innych podmiotach co najmniej 10 lat pod ziemią albo zatrudnienie przy innych pracach nie dłuższe niż 5 lat, do których pracownicy wykonujący określone prace przyszedli w związku z likwidacją kopalni, zakładu górniczego, przedsiębiorstwa lub innego, określonego podmiotu.

Jeżeli mówimy o istocie petycji, która zmierza do zmiany ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to te zmiany de facto oznaczałyby uznanie okresu zatrudnienia w urzędach górniczych związanego z wykonywaniem czynności inspekcyjno-technicznych w kopalniach niezależnie od ich rodzaju oraz w określonych przedsiębiorstwach i innych podmiotach za pracę górniczą. W związku z tym następowaloby zrównanie dotychczasowego zatrudnienia uważanego za pracę równorzędną z pracą górniczą z zatrudnieniem uważanym za pracę górniczą, to jest przykładowo zatrudnienie w kopalniach węgla kamiennego i wykonywaniem co najmniej 25 lat pracy stałej w pełnym wymiarze pod ziemią, co stanowi warunek uzyskania prawa do emerytury górniczej bez względu na wiek i zajmowane stanowisko.

Ponadto, przyjmując argumentację zawartą w petycji, nie byłby wymagany warunek uprzedniego przepracowania w kopalniach, przedsiębiorstwach i innych określonych podmiotach co najmniej 10 lat pod ziemią, na odkrywce w kopalniach siarki lub węgla brunatnego, a także w kopalniach otworowych siarki albo na stanowiskach dozoru lub kierownictwa ruchu. Powodowałoby to uzyskanie uprawnień do emerytury górniczej, to jest emerytury w wieku niższym odpowiednio o 10 lub 15 lat niż powszechnie obowiązujący wiek emerytalny, bez konieczności legitymowania się co najmniej wymaganymi 15-letnim lub 10-letnim okresem zatrudnienia uważanego za pracę górniczą,

jak przykładowo prace górnicze wykonywane w kopalniach pod ziemią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Z uwagi na to, że rozwiązania dotyczące prawa do emerytury górniczej w wieku niższym niż powszechnie obowiązujący oraz do emerytury górniczej bez względu na wiek i zajmowane stanowisko, a także zasady ustalania wysokości tych emerytur, należy podkreślić, że są one kierowane do ubezpieczonych wykonujących zatrudnienie w szczególnie uciążliwych i odmiennych warunkach od zatrudnienia wykonywanego przez ogół ubezpieczonych. Koniecznym jest wskazanie wymogu wykonywania tego zatrudnienia przez określony czas, to jest odpowiednio dla emerytury górniczej okresy pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą uwzględnia się, jeżeli praca ta była wykonywana co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy, a dla emerytury górniczej bez względu na wiek i zajmowane stanowisko stale i w pełnym wymiarze czasu pod ziemią. Mając powyższe na uwadze w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej nie są podejmowane prace nad zmianą tych regulacji.

Z kolei odnosząc się do tematyki związanej z liczbą osób, które mogłyby skorzystać z uprawnień w związku z tą postulowaną zmianą, to oczywiście te dane, które pan minister podał, to jest jedno, ale w tym momencie jeszcze musielibyśmy wziąć pod uwagę ten czas od 2007 r. Ponieważ nie sposób wykluczyć, jeżeli te rozwiązania weszłyby w życie, to osoby, które mogłyby spełniać w tym czasie te warunki, które wynikałyby z wprowadzonych zmian, mogłyby zgłosić się o ustalenie im prawa do emerytury. W związku z tym nie jesteśmy też w stanie zidentyfikować tej grupy tak naprawdę, jeżeli chodzi o jej liczebność i dlatego też w naszej odpowiedzi zawarliśmy właśnie taką informację. Z kolei to determinuje fakt, że nie jesteśmy w stanie także oszacować skutków finansowych takiego rozwiązania dla Funduszu Ubezpieczenia Społecznego. Przy czym, tak jak też powiedziałem, jesteśmy tutaj niejako „beneficjentem” rozwiązań, które zostały nakreślone w zakresie emerytur górniczych, co do których przedstawiciele Ministerstwa Aktywów Państwowych są gospodarzami. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Bardzo dziękuję panu dyrektorowi. Petycję referował pan poseł Robert Warwas. Bardzo proszę o pana stanowisko, po kolei co do obu tych odpowiedzi.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, Komisja do Spraw Petycji na posiedzeniu w dniu 13 września 2022 r. rozpatrzyła petycję w sprawie zmiany art. 50c ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie dotyczącym okresu pracy górniczej i pracy równorzędnej z pracą górniczą. Komisja poprzez dezyderat zwróciła się do Ministerstwa Aktywów Państwowych i do Ministerstwa Polityki Społecznej i Rodziny o wyjaśnienia, m.in. o wskazanie jakiej liczby osób dotyczyłyby takie zmiany, jaka jest możliwość wskazania po latach uprawnień wynikających z zatrudnienia w organach nadzoru górniczego czy w nadzorze i kontroli nad ruchem zakładów górniczych, czy obecnie mamy wystarczającą liczbę grup specjalistów w tej dziedzinie, a struktura wiekowa zatrudnienia zapewnia zastępowanie specjalistów, którzy zakończą swoją aktywność zawodową ze względu na wiek oraz czy w związku z tym zapewnione jest w perspektywie czasu bezpieczeństwo zakładów górniczych.

Nie ulega wątpliwości, że praca w urzędzie górniczym jest szczególnie trudna, niebezpieczna i odpowiedzialna. Wymaga także pełnej sprawności psychofizycznej i odpowiedniej kondycji, co sprawia, że jej wykonywanie do 65. roku życia może być trudne.

Jak wskazuje autor petycji, emerytura górnicza byłaby swego rodzaju rozwiązaniem w takiej sytuacji. Przyjęcie proponowanego rozwiązania oznaczałoby poszerzenie kręgu osób uprawnionych do przedmiotowych świadczeń. Z Ministerstwa Polityki Społecznej i Rodziny otrzymaliśmy dopowiedź, że uprawnienia do emerytury górniczej na podstawie zatrudnienia uwzględnionego za pracę górniczą oraz zatrudnienia uważanego za pracę równorzędną z górniczą uregulowane są w przepisach ustawy itd. Natomiast ministerstwo stoi na stanowisku, że realizacja postulatu będącego przedmiotem petycji oznaczałaby zrównanie dotychczasowego zatrudnienia uważanego za pracę równorzędną z pracą

górnictwem, z zatrudnieniem uważanym za pracę górnictwem. Ponadto jak wskazał pan dyrektor, ministerstwo nie dysponuje danymi w kwestii ilości osób, które mogłyby korzystać z uprawnień w związku z postulowaną zmianą, co przekłada się na problem z oszacowaniem skutków finansowych tego rozwiązania dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W odpowiedzi na dezyderat pan minister szczegółowo odpowiedział na wszystkie pytania. Na dzień 22 listopada w urzędach górniczych na stanowiskach obejmujących wykonywanie czynności inspekcyjno-technicznych było zatrudnionych łącznie 287 pracowników, w tym 156 pracowników na stanowiskach obejmujących wykonanie czynności inspekcyjno-technicznych pod ziemią, w kopalniach, w przedsiębiorstwach i innych podmiotach określonych w art. 50c ust. 1 pkt od 1 do 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Również zostały udzielone odpowiedzi, że dokumenty potwierdzające zatrudnienie w urzędach górniczych są wystawiane dla wszystkich pracowników tych urzędów przez Wyższy Urząd Górniczy, a wykonanie pracy równorzędnej z górnictwem potwierdza się stosownym zaświadczeniem. Wyższy Urząd Górniczy dysponuje odpowiednimi dokumentami i na wniosek pracownika lub byłego pracownika może potwierdzić zatrudnienie na omawianym stanowisku. Stale organizowane są nabory na wolne stanowiska. Aktualnie prowadzone są 23 takie nabory, w tym 10 stanowisk obejmujących wykonywanie czynności inspekcyjno-technicznych. Znaczna część naboru w urzędach górniczych jest powtarzana z powodu braku kandydatów lub braku zainteresowania oferowanymi warunkami pracy, co w dłuższej perspektywie czasu może okazać się, że w urzędach górniczych nie będzie wystarczającej liczby pracowników wykonujących czynności inspekcyjno-techniczne. Jak wskazuje Ministerstwo Aktywów Państwowych, zmiana przepisów emerytalnych może mieć pozytywny efekt w zakresie zatrudnienia kandydatów do pracy w organach nadzoru górniczego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Proszę o stanowisko naszego stałego eksperta.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Odpowiedzi są bardzo wyczerpujące. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę przy tym problemie na kilka elementów o charakterze merytorycznym. Po pierwsze, petycja dotyczy tak de facto zmiany po 15 latach w systemie emerytalnym. Zmiana w systemie emerytalnym po kilkunastu latach, która zmierza do tego, żeby tak na dobrą sprawę uznać tę pracę, która jest obecnie kwalifikowana jako równorzędną, za pracę górnictwem daje rozwiązania, których w przeszłości chyba nie było. Oczywiście tutaj jest mała grupa, ale to jest otwarcie wrót dla innych grup społecznych, które korzystały w przeszłości w zupełnie innych choćby warunkach wykonywania pracy z różnego rodzaju rozwiązań emerytalnych i które zostały jakby zamknięte. W związku z tym rozumiem w pełni to co Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej wskazało, że nie planuje się zmian, bo jakiegokolwiek zmiany w jednym elemencie generują ogromne ryzyko presji społecznej i niekontrolowanego rozmontowania systemu. Nie jest to jedyny zawód, gdzie oczywiście są wątpliwości czy pracownicy są w stanie dociągnąć niejako do wieku 65 lat, ale po to mamy system medycyny pracy.

Z punktu widzenia czego zabrakło w tych odpowiedziach, to oceny jakby efektywności pracownika nadzoru czy porównań efektywności tego, który ma doświadczenie z takiej normalnej pracy na dole, od takiego, który podejmuje pracę wyłącznie w nadzorze. Przecież ścieżka dla pracowników nadzoru do tego, aby uzyskać emeryturę górnictwem jest, tylko ta ścieżka oznacza przepracowanie pewnej części pod ziemią czy w warunkach innych kopalń także na odkrywce.

Natomiast ostatnia zmiana w systemie emerytalnym górnictwem, jeżeli dobrze pamiętam, dotyczyła bardzo szczególnej sytuacji ratowników górniczych, którym ćwiczenia na powierzchni, ale w warunkach symulowania pracy podziemnej uznano za pracę podziemną, dlatego że chodziło o to, żeby jednak oni w ramach tych ćwiczeń byli zawsze dostępni do akcji ratowniczej bez konieczności wyjazdu gdzieś tam i wyjazdu z powrotem pod ziemię. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Janusz Kozik (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, chciałbym jednak stanąć w obronie pracowników urzędu górniczego. Tak się dzieje, że litera prawa jest dosyć sztywna i nie przewidziano w tym jakby takiego mieszanego stosunku pracy, gdzie ktoś zaczynał pracę np. na kopalni, później z uzyskaniem kwalifikacji dostał propozycję przejścia do Wyższego Urzędu Górniczego lub odwrotnie, z uwagi na swoje kwalifikacje dostał propozycję przejścia do zakładu górniczego. Litera prawa mówi dosyć wyraźnie, 10 lat pod warunkiem uprzedniego przepracowania w kopalni, w przedsiębiorstwach, 10 lat pod ziemią. W związku z tym może się zdarzyć, że ktoś przepracował 7 czy 8 lat i zostanie z tego tytułu wykluczony. W mojej ocenie katalog w tym punkcie jest zamknięty. Dotyczy to tylko, jest to wskazane, osoby kwalifikacji inżyniera czy technika w zakresie górnictwa itd. Nie będę cytował tego, bo pan z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przeczytał ten dezyderat. W mojej ocenie nie ma tu możliwości czy nawet takiej jak gdyby próby, żeby tymi kuchennymi drzwiami otwartymi wchodziły kolejne grupy zawodowe, bo to jest dookreślone.

Myślę, że odniosę się również do informacji pana ministra Pyzika, brakuje osób z kwalifikacjami, z doświadczeniem, które przechodzą właśnie pomiędzy tymi dwoma niezależnymi od siebie instytucjami, czyli branżą wydobywczą i Urzędem Nadzoru Górniczego. Jest to bardzo istotne, żeby osoby z kwalifikacjami, z doświadczeniem mogły wykorzystywać ten swój potencjał z korzyścią, myślę, że dla nas wszystkich, dla naszej polskiej gospodarki.

Takie rozwiązanie, gdyby doprecyzowało te kwestie właśnie związane z tym zmieszanym stosunkiem pracy, że ktoś przepracował część swojej kariery zawodowej w górnictwie przy wydobywaniu, a część w nadzorze górniczym, można byłoby wprowadzić. Myślę, że byłoby to bardzo dobre rozwiązanie i wydaje się też takie sprawiedliwe.

Odniosę się jeszcze do kwestii, która tam była wpisana, że to było wołanie Sejmu itd. Sam byłem uczestnikiem tych spotkań. Przypomnę państwu, że 26 lipca 2005 r. była duża demonstracja w obronie tych uprawnień górniczych. Znacząca 26 lipca 2005 r., była duża demonstracja w obronie uprawnień górniczych, które na potrzeby wtedy massmediów były nazwane przywilejami górniczymi. 27 lipca, ta ustawa została wprowadzona, mimo że pan minister Cimoszewicz, przepraszam, pan marszałek Cimoszewicz wtedy deklarował też pewne rozwiązania, a to było tak, jak teraz sam pan Nitras ładnie mówi „opiłowywanie”. Górnicy wtedy, czy branża górnicza, zatrudnieni pracownicy w branży górniczej musieli oddać wiele tych uprawnień, które mieli, m.in. obowiązkową służbę wojskową, której nikt nie wybierał, bo chciał iść do tego wojska odsłużyć. Później to nie było zaliczane. Mówię w moim imieniu, jako pracownika górnictwa, obecnie posła na Sejm Rzeczypospolitej. Prosiłbym o objęcie tej bardzo wąskiej grupy właśnie rozwiązaniem, które będzie dla nich korzystne, ale będzie również korzystne dla polskiej gospodarki. Dziękuję

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni goście, pracowałem w kopalni 28 lat. Znam zawód pracy również inspektora urzędu górniczego. Wiem, że to jest, po pierwsze, wiedza, doświadczenie, ale również ryzyko w pracy. Osoby, które się zwróciły do nas, przede wszystkim podejmując pracę w urzędzie górniczym miały zapewniony wiek emerytalny na zasadach, które obowiązywały. Później w trakcie wykonywania tej pracy zmieniono zasady.

Przypomnę, że były też grupy zawodowe takie jak policja, gdzie zasady emerytury obowiązywały osoby, które pracowały. Natomiast osoby, które przychodziły do pracy, dostawały już nowe zasady emerytalne. Uważam, że sprawiedliwość dziejowa należy się też również tym pracownikom, którzy przychodzą do urzędu górniczego, podejmowali tę pracę z myślą o tym, że w odpowiednim czasie przejdą na emeryturę. Dzisiaj jest

to niewiele osób, ale są to też osoby, które w kwalifikacji, można powiedzieć, że doznały uszczerbku na zdrowiu, również potrzebują tej sprawiedliwości dziejowej, żeby móc w odpowiednim wieku iść na emeryturę. Nie jest to duża grupa. Dzisiaj też obowiązujący proceder naboru do urzędu górniczego wywołuje duży problem. Nie ma zainteresowanych osób, żeby przyjść do pracy w urzędzie górniczym. Po pierwsze, pensja, i po drugie, warunki emerytalne. Warto się pochylić nad tym i uważam, że dla niewielkiej liczby osób pracujących tam, ta sprawiedliwość dziejowa się należy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MAP Piotr Pyzik:

Bardzo dziękuję. Przyłączając się do dyskusji chciałbym poruszyć dwie kwestie. Pierwsza kwestia, to jest kwestia mieszanego stosunku pracy. Tutaj prosiłbym, jeśli można, o pozwolenie Wysokiej Komisji na wysłuchanie pani z Wyższego Urzędu Górniczego, zastępcę dyrektora do spraw kadrowych, która przedstawi pewien rys historyczny tego zjawiska. Ponieważ myślę, że wszystko, powiedzmy, płynie, ale zwłaszcza prawo powinno być też postrzegane z perspektywy dobra pracownika.

Co do drugiej kwestii, poruszonej przez pana eksperta, czyli kwestie ratownictwa, to są odrębne przepisy, odrębne kwestie, odrębne regulaminy dotyczące tego, gdzie i w jakich warunkach oni pracują. Ponieważ co innego jest np. ratownik centralnej stacji, który jest szkolony pod ziemią i nad ziemią, a co innego np. ratownik w krakowskiej stacji, gdzie jest uprofilowanie przeciwgazowe czy przeciw oddziaływaniu płynnych substancji palnych, więc to jest inna kwestia. Szkolenia i te zasady, tak jak mówię, to oddzielne kwestie opracowań. Jesteśmy gotowi na dyskusję w tych przestrzeniach, jeśli chodzi o jakieś uprawnienia dotyczące ratowników.

Natomiast teraz, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to oddam głos pani z Wyższego Urzędu Górniczego.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Tak, proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Biura Budżetowo-Finansowego, Kadr i Szkolenia Wyższego Urzędu Górniczego Agnieszka Nolda:

Dzień dobry. Agnieszka Nolda, zastępca dyrektora Biura Budżetowo-Finansowego, Kadr i Szkolenia. Chciałam zaznaczyć, że pracownicy urzędów górniczych przed zmianami, czyli właśnie przed tymi zmianami z 2005 r. byli objęci pracą górniczą. Tam też były uwarunkowania przepracowania 5 lat pod ziemią, więc pewne zasady były przestrzegane. Natomiast to co mówił pan poseł, bo teraz obecne przepisy bardzo zawężają, bo jednak to musi być uprzednio 10 lat, więc już tutaj taka mobilność jest naprawdę utrudniona. Natomiast cały czas powtarzamy, że to dotyczy naprawdę małej części pracowników. Na dzień dzisiejszy zatrudnionych jest 25 osób, które straciły uprawnienia. W tym czasie naprawdę mało osób odeszło z pracy, które mogłyby mieć uprawnienia do emerytury górniczej. Pamiętajmy, że na bieżąco osoby pracujące korzystają z uprawnień, te, które oczywiście mają to zaliczone jako pracę równorzędną, to odchodzą na emerytury górnicze na podstawie obecnych zasad. Tylko mówimy o tych osobach, które straciły te uprawnienia i z całym szacunkiem, oczywiście najważniejsza jest praca pod ziemią, są to bardzo trudne warunki itd.

Natomiast odnośnie pracy pod ziemią też jest wykonywanie różnych zadań m.in. na stanowiskach instruktorów zawodów górniczych, polach szkoleniowych pod ziemią i w kopalni siarki i węgla brunatnego. Czyli również ustawodawca dopuścił inne zawody niż te, które zasadniczo zajmują się wydobywaniem kopalni bądź pod ich nadzorem, czyli mówię o kierownictwie kopalni. Dziękuję bardzo za głos.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa? Nie widzę. Zatem proszę pana posła Roberta Warwasa o podsumowanie, konkluzję i rekomendację.

Posel Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, rzeczywiście w dyskusji padło wiele argumentów. Dziękuję parlamentarzystom za te głosy. Oczywiście w imieniu Komisji do Spraw Petycji wnoszę o przyjęcie odpowiedzi na dezyderaty z Ministerstwa Aktywów Państwowych i Ministerstwa Polityki Społecznej i Rodziny (nr 290 i 291). Odpowiedzi były wyczerpujące, aczkolwiek nie rozwiązywały problemu do końca.

Natomiast w związku z głosami, które się pojawiły, że dotyczy to niewielkiej grupy i są problemy z naborem, chciałbym się przyczynić do tego, żeby wnieść o podjęcie przez Komisję do Spraw Petycji inicjatywy ustawodawczej, która będzie zmierzać do zmiany art. 50c ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bo wydaje się, że petycja jest zasadna i te skutki finansowe będzie można policzyć i można to wszystko określić. Tak więc te skutki nie będą duże. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Pan Krzysztof Pater, tak? Proszę bardzo.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Gdyby Komisja podjęła decyzję o inicjatywie ustawodawczej, to prośba o wyjaśnienie dwóch kwestii. Po pierwsze, kto dostarczy dane, które są potrzebne do zrobienia przynajmniej zgrubnych szacunków finansowych, czyli sporządzenia uzasadnienia, bo bez tego żaden projekt ustawy nie nabierze jakiegokolwiek tempa.

Druga sprawa, prośba o wyjaśnienie, czy to ma być rozwiązanie takie jak przed 2005 r., czyli 5 lat w dowolnym układzie jako minimum pracy pod ziemią, czy lepiej niż było przed 2005 r., czyli zniesienie jakichkolwiek ograniczeń.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Tu się robią komplikacje, panie pośle. Trochę mam obawę, na ile to jest w mocy i kompetencji Komisji do Spraw Petycji. Przecież wystarczy 15 posłów i w porozumieniu z rządem powstaje projekt. Wtedy, rozumiem, że rząd dostarcza te wszystkie informacje, zwłaszcza ocenę skutków regulacji. Tak jak wcześniej mówił pan Krzysztof Pater, argument, że to jest dzisiaj mała grupa, to jest pytanie, na ile to jest uruchomienie jednak zmiany systemowej? Moim zdaniem, to jest sprawa rządu, żeby ocenić taką zmianę systemową, na ile rząd taką zmianę...

Pan minister Pyzik, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MAP Piotr Pyzik:

W pełni podzielam wystąpienie pana przewodniczącego. Uzupełnię jeszcze tylko tę informację, pierwsze pytanie, o które pan ekspert pytał, mianowicie kwestia finansowa przedsięwzięcia, tak naprawdę to jest pytanie, jak się wydaje, do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który powinien tę przestrzeń ogarniać i wiedzieć, jakie jest spektrum finansowe, ale przede wszystkim ludzkie w tej przestrzeni jest rozpatrywane.

Jeżeli mogę sobie pozwolić na takie stwierdzenie, w pełni się zgadzam z panem przewodniczącym, że ruch, który pan proponuje, jest oczywistą oczywistością wynikającą m. in. z regulaminu Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Augustyn.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, mamy petycję. Jak widać z tej dyskusji, ona jest bardzo zasadna. Moje pytanie do pana ministra, czy w takiej sytuacji pan minister może zagwarantować autorom petycji, że prace nad rozwiązaniami proponowanymi zostaną rozpoczęte. Sami państwo widzicie, że Komisja do Spraw Petycji ma niestety zbyt małe możliwości, kompetencje, żeby takie rozwiązanie wprowadzić. Jednak już grupa 15 posłów, szczególnie pod wodzą pana ministra, mogłaby takie rozwiązanie na stole położyć i ono by miało szansę na to, żeby zostało wprowadzone w życie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Za chwilę panie ministrze, tylko chcę w tym kontekście. Dodatkowo, jeżeli to wymaga uzgodnień między ministrem aktywów a ZUS-em, to tym bardziej to wymaga bardzo intensywnej współpracy. Kompetencje, jak pan poseł Warwas wie, pracując w naszej Komisji od początku, to te kompetencje Komisji trudno uzyskać, zwłaszcza te nieco karkołomne uzgodnienia. Dlatego wydaje się, że tego typu inicjatywa powinna być inicjatywą rządową i być może tu kwestia, jak pan minister widzi, właśnie podjęcie takiej inicjatywy. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MAP Piotr Pyzik:

Bardzo dziękuję. Myślę, że nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy uruchomili – jest to oczywiście moja sugestia – to rozwiązanie, które pan przewodniczący zasugerował minutę wcześniej, czyli inicjatywa powiedzmy grupy posłów, ewentualnie jeżeli tego sytuacja wymaga, to w porozumieniu z ministerstwem pracy i rodziny weźmiemy się za ten temat. Jak najbardziej, tu nie ma żadnych przeciwwskazań. Tylko muszę to skonsultować, ale według mnie, nic nie stoi na przeszkodzie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Panie pośle, jest kwestia rozstrzygnięcia na tym etapie.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, od 7 lat działam w Komisji do Spraw Petycji, znam rzeczywiście kompetencje i nigdy nie zajmowaliśmy się, nie rekomendowaliśmy takich poważnych zmian systemowych. Natomiast po szczegółowej analizie tej petycji widzimy, że jest zasadność i takie są wyzwania, z którymi musimy się zmierzyć. Jeśli po prostu są tutaj obawy, że ta inicjatywa ustawodawcza z naszej strony nie przyniesie pożądanego efektu, to panie przewodniczący, bardzo proszę żebyśmy z naszej dyskusji przedstawili w tym zakresie stanowisko Komisji do Spraw Petycji. Wysłali do ministerstw, które dzisiaj są reprezentowane na tym posiedzeniu, żeby ta praca, która została wykonana, żeby po prostu nadać jej takiej dynamiki. Oczywiście podtrzymuję swoją decyzję, stanowisko podjęcia inicjatywy ustawodawczej, ale jeśli jest z tym problem, to możemy w jakiś sposób w innym trybie zasygnalizować ten temat w Ministerstwie Aktywów Państwowych i w Ministerstwie Polityki Społecznej i Rodziny. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Panie pośle, ja też realnie oceniam nasze możliwości. Wiemy, że przy niektórych projektach, które wychodzą z Komisji, te uzgodnienia są trudne, bo wymagają bezpośredniej, bliskiej, takiej operacyjnej współpracy. Wydaje mi się, że w tej sytuacji, jeżeli jest tu takie uzgodnienie, taka deklaracja pana ministra Pyzika, to może powinniśmy wystąpić z opinią do Ministra Aktywów Państwowych, że po rozpatrzeniu obu tych dezyderatów, po przeprowadzonej dyskusji Komisja rekomenduje podjęcie prac uwzględniających takie rozwiązanie.

Jeszcze pan Krzysztof Pater, proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Ponieważ to jest temat kilku resortów, to moja sugestia, by ta opinia była kierowana do Prezesa Rady Ministrów.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Do premiera, tak jest, bo tu też kwestia bliskiej współpracy z ministrem rodziny oraz ZUS-em, który tak naprawdę podlega premierowi. Panie pośle?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Zgadzam się na tego typu rozwiązania.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Jeszcze pan przewodniczący Świat, proszę.

Posel Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, jeszcze chciałem zauważyć, że w tej chwili proponujemy rozwiązanie zupełnie nowe, którego nasza Komisja właściwie nie stosowała, a które wydaje mi się bardzo ciekawe po takiej dyskusji. Ponieważ nie mamy narzędzi, środków, żeby prowadzić uzgodnienia z resortami, żeby rozmawiać ze związkami zawodowymi, to jest bardzo istotny element tej układanki, że możemy wystąpić z opinią sugerującą jakieś rozwiązanie. Do tej pory tego nie stosowaliśmy, ale może właśnie warto.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Myślę, że ta dyskusja wiele wyjaśniła, pokazała stanowiska.
Jeszcze pan minister Pyzik, proszę.

Podsekretarz stanu w MAP Piotr Pyzik:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, chciałem bardzo podziękować za to wystąpienie, bo to jest jakby clou całości. Proszę zwrócić uwagę, że deklaracja Ministerstwa Aktywów Państwowych, proszę mnie źle nie zrozumieć, jest też deklaracją ministerstwa pracy i rodziny. Nie chciałbym też niejako wymuszać pewnych działań na innych resortach. Proszę moje wystąpienie traktować w kategoriach takich, że Ministerstwo Aktywów Państwowych jest gotowe do podjęcia tej inicjatywy, jeżeli inicjatywa poselska czy inna forma przewidziana prawem zasugeruje nam takie działania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Panie pośle, to proponowałbym trzy kroki i żebyśmy to uzgodnili. Po pierwsze, przyjęcie obu odpowiedzi, a w trzecim kroku wystąpienie z opinią do Prezesa Rady Ministrów, z rekomendacją podjęcia prac, zgodnie z tymi ustaleniami.

Zatem, czy są uwagi do rekomendacji by przyjąć odpowiedź Ministra Aktywów Państwowych na dezyderat nr 290? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła odpowiedź.

Czy są uwagi do odpowiedzi Ministra Rodziny i Polityki Społecznej na dezyderat nr 291? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła odpowiedź na dezyderat.

W tej sytuacji czy jest akceptacja dla wystąpienia z opinią do Prezesa Rady Ministrów w sprawie podjęcia inicjatywy w zakresie przedstawionym na Komisji? Nie słyszę uwag. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję o wystąpieniu z opinią do Prezesa Rady Ministrów w sprawie postulatu objętego dezyderatami i przedstawionego w odpowiedziach. Dziękuję.

Przechodzimy zatem do kolejnego punktu. Proszę przedstawiciela Ministra Infrastruktury o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 292 w sprawie terminów w postępowaniach odwoławczych związanych ze stosowaniem ustawy z 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane oraz ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

Dziękuję panu ministrowi, dziękuję państwu.

Kto z państwa przedstawi odpowiedź Ministra Infrastruktury? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Dróg Publicznych Ministerstwa Infrastruktury Agnieszka Krupa:

Agnieszka Krupa Departament Dróg Publicznych Ministerstwa Infrastruktury. Szanowni państwo, petycja została skierowana do Ministra Infrastruktury, natomiast jeden i drugi punkt dotyczy bezpośrednio pracy, zadań i przepisów, które są w kompetencji Ministra Rozwoju i Technologii. Odpowiedź, którą państwu przedstawiliśmy jest odpowiedzią dwóch resortów, czyli Ministerstwa Infrastruktury oraz Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Była przygotowywana we współpracy pomiędzy tymi dwoma resortami.

Proponuję, że nie będę państwu przytaczać szczegółowych argumentów, które przedstawiliśmy w odpowiedzi, ponieważ państwo naszą odpowiedź dostaliście już w grudniu. Natomiast na pewno chcielibyśmy państwu podziękować za to. Proces inwestycyjny jest procesem, który wszystkich interesuje i czujemy takie duże wsparcie, jeżeli chodzi o polepszenie przepisów, które mają na celu przyspieszenie tego procesu i sprawniejsze przygotowywanie inwestycji.

Natomiast jeżeli chodzi o temat poruszony w petycjach, czyli propozycję nakładania kar, nie widzimy tutaj dużej wartości dodanej jeżeli chodzi o usprawnienie procesu inwe-

stycyjnego. Na przestrzeni wielu lat przepisy z zakresu przygotowania i realizacji inwestycji zmieniały się dość często. Proces ten został już doprowadzony do takiego etapu, że nasze inwestycje udaje nam się dość sprawnie realizować, co oczywiście nie oznacza, że wszystko idzie idealnie i że nie widzimy jeszcze miejsc, które mogłyby ulegać poprawie. Widzimy i zresztą w tym momencie rząd pracuje nad zmianą ustawy. Jest to ustawa prowadzona wspólnie przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska przy naszej współpracy. W najbliższym czasie będzie kierowana na Radę Ministrów i pewnie państwo dostaniecie ją niedługo do rozpatrzenia w parlamencie. Jest to ustawa o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Tam chcielibyśmy zaproponować państwu przychylenie się do naszych propozycji i takich punktowych zmian w ustawach, które mają na celu poprawę największych bolączek, które w procesie inwestycyjnym w tym momencie występują.

Natomiast jeżeli chodzi o temat poruszony w petycji, nie identyfikujemy go jako główny problem. Dla nas najistotniejszą kwestią jest uzyskanie decyzji inwestycyjnej, w przypadku dróg jest to decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji. W specustawie drogowej mamy przepisy, które zapewniają sprawne pozyskanie tej decyzji. Mamy przepisy, które umożliwiają nam uzyskanie rygoru natychmiastowej wykonalności i szybkie rozpoczęcie budowy. Mamy również przepisy, które zabezpieczają właścicieli i umożliwiają szybką wypłatę odszkodowania dla właścicieli. Natomiast sam proces odwoławczy i nakładanie kar w procesie odwoławczym nie spowoduje, że ten proces rzeczywiście nabierze dużego tempa.

Jeszcze coś, co bym chciała podkreślić, co znalazło się w naszej odpowiedzi, ale co jest bardzo istotne, to propozycja, która jest też niewłaściwie sformułowana pod względem legislacyjnym, m.in. z tego względu, że nie ma organu wyższego stopnia nad Ministrem Rozwoju i Technologii, więc i tak w tej formie, która została zaproponowana, ta propozycja nie może być przedmiotem dalszych prac. Dlatego z naszej strony byśmy prosili o przyjęcie naszej odpowiedzi, a w późniejszym terminie, jak już do Sejmu wpłynie nasza wspólna ustawa prowadzona z Ministerstwem Klimatu i Środowiska, o pochylenie się nad tamtą propozycją legislacyjną, która faktycznie zlikwiduje nam główne problemy w procesie inwestycyjnym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Petycję referował pan poseł Rober Warwas. Proszę o pana stanowisko.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w odpowiedzi na dezyderat uzyskaliśmy szczegółowe, wyczerpujące informacje dotyczące instytucji nakładania kar za niewydawanie decyzji w terminie, jak również wyjaśnienia odnośnie skomplikowanych procesów administracyjnych związanych z postępowaniem dotyczącym decyzji ZRID. Kodeks postępowania administracyjnego przewiduje instytucję ponaglenia oraz skarg na bezczelność lub przewlekłość, co ma na celu umożliwienie stronie postępowania odpowiedniej reakcji, gdy sprawa nie zostaje załatwiona w terminach przewidzianych w przepisach. Oznacza to, że k.p.a. określa już ramy czasowe w jakich organ także odwoławczy powinien rozpatrywać odwołanie.

Aktualne rozwiązania zawarte w art. 36 ust. 5 ustawy Prawo budowlane, tzn. kary za przekroczenie terminu na wydawanie decyzji pozwoleń na budowę są wystarczające i to zostało potwierdzone. Tak więc mając na uwadze powyższe, w imieniu Komisji do Spraw Petycji wnoszę o przyjęcie odpowiedzi na dezyderat 292. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan Krzysztof Pater także rekomenduje przyjęcie odpowiedzi. Ponieważ nie słyszę uwag, to tylko spytam, czy są wątpliwości co do rekomendacji by przyjąć odpowiedź Ministra Infrastruktury na dezyderat nr 292? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła odpowiedź. Dziękuję.

W punkcie szóstym bardzo proszę panią przewodniczącą Izabelę Katarzynę Mrzygłocką o przedstawienie petycji w sprawie postulowanych zmian w Kodeksie pracy w art. 18^{3c} i w art. 281 § 1. Bardzo proszę.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, petycja została wniesiona przez osobę fizyczną. Jak doskonale pan podkreślił, jest to wniosek o dokonanie zmian w art. 18^{3c} oraz w art. 281 § 1 ustawy Kodeks pracy.

W opinii osoby wnoszącej petycję zasada jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę jest iluzoryczna z uwagi na niejawnosć wynagrodzeń. Jako uzasadnienie dla postulowanych zmian podano, że proponowane przepisy zwiększą konkurencyjność na rynku pracy, będą sprzyjać realizacji prawa do jednakowego wynagrodzenia, wprowadzą presję na pracodawców do podnoszenia wynagrodzeń.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu.

Według opinii BAS, w zakresie tej petycji podniesiono wiele istotnych kwestii. Jednak chciałabym zwrócić uwagę na fakt, że w obecnej kadencji Sejmu grupa posłów 12 grudnia 2019 r. wniosła projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy. Projekt ma nawet druk sejmowy nr 135, czyli na samym początku kadencji. W projekcie tym została powtórzona treść przedłożenia wniesionego w poprzedniej kadencji, bo w poprzedniej kadencji także taki projekt złożono. Dnia 8 stycznia 2020 r. projekt został skierowany do pierwszego czytania na posiedzeniu Sejmu, ale do dzisiaj czytanie to się nie odbyło. Dnia 14 lipca 2020 r. wpłynęło negatywne stanowisko rządu, a także podmioty przedstawiły opinie zarówno związki pracodawców jak i związki zawodowe.

Chciałabym także podkreślić, że w marcu 2021 r. Komisja Europejska przedstawiła propozycję dyrektywy w sprawie równości i przejrzystości wynagrodzeń w krajach Unii Europejskiej. Rok później Parlament Europejski opowiedział się za rozpoczęciem dyskusji nad poprawioną wersją dyrektywy z przedstawicielami państw członkowskich. Według najnowszej wersji dyrektywy, pracodawcy będą musieli publikować wysokość lub przedział, czyli widełki wynagrodzeń, już na etapie ogłoszenia o pracę albo przed rozmową kwalifikacyjną. Jednocześnie przyszły pracodawca nie będzie mógł pytać kandydatów do pracy o wysokość wcześniejszego wynagrodzenia. Jednym z rozwiązań przewidzianych w projekcie dyrektywy jest podawanie informacji o wysokości wynagrodzenia lub tzw. widełek płacowych.

Teraz należałoby sobie odpowiedzieć na pytanie: czy w związku z tym, że jest już wniesiony projekt ustawy w druku 135, czy należałoby pracować nad nowym projektem ustawy, czy należałoby po prostu skierować istniejący projekt i rozpocząć od pierwszego czytania, i pracować nad projektem, który został wniesiony? Ewentualnie w pewnym stopniu go zmodyfikować.

Druga kwestia, nad którą należałoby się zastanowić, to jest sprawa dyrektywy europejskiej, która, mamy nadzieję, w niedługim okresie będzie obowiązywać i tak czy inaczej trzeba będzie te prace rozpocząć.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy pan dyrektor? Tak. Pan dyrektor Maciej Stanecki, Departament Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej.

Dyrektor Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej Maciej Stanecki:

Dzień dobry państwu. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rzeczywiście pani poseł drobiazgowo przedstawiła historię zagadnienia, które jest przedmiotem petycji. Rzeczywiście czekamy na projekt dyrektywy. Co ważne, artykuł projektowany na ten moment art. 3 ust. 1 lit. a projektu dyrektywy będzie zawierał definicję legalną wynagrodzenia za pracę. Zwracam uwagę, że w polskim Prawie pracy nie mamy definicji legalnej wynagrodzenia za pracę. Kodeks pracy posługuje się sformułowaniem wynagrodzenie za pracę. Cechą stosunku pracy jest odpłatność, to wynika z art. 22 § 1, ale będziemy mieli już wreszcie przesadzoną tę definicję w projekcie dyrektywy.

Co ważne też, jak już powiedziała pani poseł, rzeczywiście art. 5 ust. 1 projektu dyrektywy przewiduje, że osoby ubiegające się o zatrudnienie mają prawo do otrzymania

nia od przyszłego pracodawcy informacji o początkowym poziomie wynagrodzenia lub przedziale wynagrodzenia przewidzianego w odniesieniu do danego stanowiska, opartego na obiektywnych i neutralnych kryteriach pod względem płci. Takie informacje znalazłyby się w opublikowanym ogłoszeniu o naborze lub byłyby przekazywane osobie ubiegającej się o zatrudnienie w inny sposób przed rozmową kwalifikacyjną bez konieczności zadawania pytania o to wynagrodzenie przez osobę ubiegającą się o zatrudnienie. Chcę zauważyć, że stanowisko rządu do tej dyrektywy jest pozytywne. Natomiast stanowisko rządu do druku 135 było negatywne.

Teraz pozwolę sobie szczegółowo odpowiedzieć na kwestie dotyczące projektu. Przepraszam, może jeszcze wspomnę o jednej rzeczy, bardzo ważnej, bo poza Departamentem Prawa Pracy, które mam przyjemność prezentować, również Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Traktowania pochyla się nad tą kwestią. Chcę powiedzieć, że Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Traktowania jest koordynatorem inicjatywy dążącej do likwidacji luki w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn. W tym celu przewidziano przygotowanie regulacji obligujących firmy do uzasadnienia w ciągu 30 dni wysokości wypłaconego wynagrodzenia na żądanie pracownika. Ponadto zatrudnieni będą mogli żądać informacji na temat przeciętnych zarobków osób płci przeciwnej, wykonujących podobne, identyczne obowiązki. Dodatkowo zostanie wzmocniona edukacja antydyskryminacyjna poprzez coroczny raport „Różnica w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn”. Kodeks najlepszych praktyk w zakresie równości kobiet i mężczyzn będą promować spółki Skarbu Państwa, a ich doświadczenia będą rozszerzone na kolejne grupy przedsiębiorstw. W tym pakiecie Biuro Pełnomocnika Rządu do Spraw Równego Traktowania planuje również zawrzeć przepisy z zakresu transparentności płac. Brzmienie pakietu zależy od tego, w jakim brzmieniu zostanie przyjęta dyrektywa.

Odpowiadając teraz już szczegółowo na propozycje zmian art. 18^{3c} § 4 Kodeksu pracy, tak jak wspomniałem, wynagrodzenie za pracę jest elementem umowy o pracę. Oznacza to, że wysokość wynagrodzenia jest przedmiotem negocjacji między stronami stosunku pracy. Jeżeli strony stosunku pracy nie porozumieją się co do wysokości nagrodzenia, to nie ulega wątpliwości, że nie dojdzie do zawarcia umowy. Jeżeli chodzi o umowę o pracę, to trzeba wskazać wynagrodzenie odpowiadające rodzajowi pracy, ze wskazaniem składników wynagrodzenia, a więc ta wysokość jest określona w umowie. Bardziej szczegółowym artykułem w Kodeksie pracy, który mówi o wysokości wynagrodzenia, jest art. 78 § 1, który mówi, że wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganym przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość świadczonej pracy.

Mamy już obecnie w Kodeksie pracy zapis, z którego wynika, że pracownicy mają prawo do jednakowego wynagrodzenia za jednakową pracę lub za pracę o jednakowej wartości. To wynagrodzenie obejmuje wszystkie składniki bez względu na ich nazwę i charakter, a także inne świadczenia związane z pracą przyznawane pracownikom w formie pieniężnej lub w innej formie niż pieniężna. Praca o jednakowej wartości, to są prace, których wykonywanie wymaga od pracowników porównywalnych kwalifikacji zawodowych potwierdzonych dokumentami przewidzianymi w odrębnych przepisach lub praktyką i doświadczeniem zawodowym, a także porównywalnej odpowiedzialności i wysiłku. Należy podkreślić, że w sprawach spornych dotyczących naruszenia zasady równego traktowania zatrudnienia wobec pracownika, w szczególności niekorzystnego ukształtowania jego wynagrodzenia, to pracodawca musi udowodnić, że kierował się obiektywnymi powodami kształtując wynagrodzenie pracownika. Czyli ciężar dowodu jest przerzucony na pracodawcę.

Chcę również zwrócić uwagę, że nie wszystkie składniki są określone kwotowo, bo mamy systemy wynagrodzenia, w których wynagrodzenie jest ustalone np. akordowo, w zależności od osiągniętych wyników pracy może być ustalone mnożnikowo w zależności od wysokości przyjętej kwoty bazowej, może być również stosowany system premii uzależniony od wypracowania określonych wskaźników.

Również chcę zauważyć, że mamy uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1993 r., z której wynika, że ujawnienie przez pracodawcę bez zgody

pracownika wysokości jego wynagrodzenia za pracę może stanowić naruszenie dobra osobistego w rozumieniu art. 23 i 24 Kodeksu cywilnego.

Konkludując, uważam podobnie, tak jak mamy w opinii biura sejmowego, że jest przedwcześnie na taką regulację. Będziemy implementować dyrektywę, więc wydaje się, że jest to przedwczesna inicjatywa. Jesteśmy gotowi tę dyrektywę implementować. Mamy pozytywne stanowisko rządu i ta kwestia wtedy zostanie definitywnie rozwiązana. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Zatem proszę panią przewodniczącą o rekomendację.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Dziękuję bardzo. Trochę nie mogę się zgodzić ze stanowiskiem ministerstwa, dlatego że oczywiście jak będzie gotowa dyrektywa, a kiedy nie wiemy, to będziemy ją implementować. Natomiast dzisiaj mamy projekt zmian do Kodeksu pracy zawarty w druku 135. Od początku kadencji jest to ponowiony projekt jeszcze z poprzedniej kadencji i prawdopodobnie tylko dlatego, że jest negatywne stanowisko rządu, a nie wiem dlaczego jest negatywne stanowisko rządu. Ten projekt nie rozpoczął całej procedury, mimo że został skierowany do pierwszego czytania. W związku z tym proponuję, żebyśmy przygotowali dezyderat do ministerstwa rodziny i żebyśmy zawarli te pytania, nie czekając na to, kiedy ukaze się dyrektywa, tylko żeby skorzystać z już gotowego projektu, może go udoskonalić, ale żebyśmy rozpoczęli prace w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze w tej sprawie? Czy wobec rekomendacji by Komisja wystąpiła w tej sprawie z dezyderatem są uwagi? Nie słyszę. Zatem...

Proszę bardzo, pan przewodniczący Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Oczywiście nie będą oponował przeciwko dezyderatowi, bo zawsze to wzbogaci naszą wiedzę i dyskusję na ten temat. Natomiast już łatwo przewidzieć jaki będzie efekt. Też się zgadzam z przedstawicielem ministerstwa, że warto poczekać na dyrektywę, którą będziemy musieli implementować, a jeżeli dziś rozpoczniemy pracę i za rok powiedzmy, a wiemy, że będzie rok wyborczy, więc w tej kadencji mało prawdopodobne by się udało tę ustawę przeprowadzić. Jeżeli ona powstanie, powiedzmy, za półtora roku, to będzie powstawała z myślą, że jest na chwilę. Wątpię, żeby rząd jaki by nie był, i Sejm nie wiemy w jakim składzie będzie, żeby coś takiego podjął. Jednak, jak mówię, wiedzy nigdy za wiele, więc oczywiście taki dezyderat możemy sformułować.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Też tak myślę, że to będzie pewien kolejny element, krok w tej dyskusji o problemie i to stanowisko ministra w sprawie dezyderatu. Natomiast dyrektywa będzie już wprowadzać obowiązek, ale przecież nic nie stoi na przeszkodzie byśmy mając wiedzę o kierunku w jakim zmierzają dyskusje nad dyrektywą i ten postulat, wystąpili z naszymi propozycjami regulacji. Zapewne w perspektywie końca tej kadencji trudno sobie wyobrazić, że przyjmie to formę już gotowej ustawy, ale zapewne będzie przygotowaniem do ostatecznego sformułowania tej ustawy.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Na pocieszenie dodam, że Polska jest w samej czołówce w Europie, a pewnie i na świecie, jeśli chodzi o równość płac kobiet i mężczyzn. Nie jest idealnie, ale rzeczywiście nie mamy się czego wstydzić.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy zatem są uwagi do rekomendacji by wystąpić z dezyderatem? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła taką decyzję.

W punkcie siódmym ponownie proszę panią przewodniczącą Mrzygłocką o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 72 § 3 Kodeksu pracy.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Petycja została w niesiona tym razem przez osobę prawną. Przedmiotem petycji jest postulat podjęcia inicjatywy ustawodawczej mającej na celu znowelizowanie art. 72 § 3 ustawy Kodeks pracy poprzez zmianę liczby „2” na „4”.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wymogi formalne określone w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o petycjach.

Istotą petycji jest wydłużenie okresu ochronnego jaki przysługuje pracownikowi zatrudnionemu na podstawie powołania. Art. 72 § 3 Kodeksu pracy, którego dotyczy petycja, reguluje sytuację pracownika, który jest zatrudniony na podstawie powołania, po jego odwołaniu, jeżeli brakuje mu nie więcej niż 2 lata do nabycia prawa do emerytury. Wtedy organ odwołujący jest obowiązany zapewnić mu inną pracę, przy czym przez okres równy okresowi wypowiedzenia pracownik ma prawo do wynagrodzenia w wysokości przysługującej przed odwołaniem.

Autor tej petycji postuluje o wydłużenie tego okresu do 4 lat, czyli w ten sam sposób jak osobie zatrudnionej w ramach umowy o pracę. Proponuję, żeby przed podjęciem ostatecznej decyzji skierować dezyderat do ministra pracy i polityki społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Nie ma ministra pracy.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Przepraszam, do ministra rodziny z prośbą o taką analizę za i przeciw wprowadzonego postulatu tego, który osoba prawna... Proszę?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dotyczącego wydłużenia okresu ochronnego.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Tak, i dotyczącego wydłużenia tego okresu ochronnego z 2 do 4 lat.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy pan dyrektor? Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MRiPS Maciej Stanecki:

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nasze stanowisko jest również negatywne. Po pierwsze, zacznę od tego, że stosunek powołania, stosunek pracy na podstawie powołania jest zupełnie czym innym niż stosunek pracy nawiązany na podstawie umowy o pracę. Jest to zupełnie odrębna podstawa nawiązania ze względu na swój cel i charakter. Ustawodawca uznał za konieczne rozróżnienie sytuacji pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę i osób na podstawie powołania. Generalnie do powołania stosuje się przepisy dotyczące wypowiedzania umów na czas nieokreślony. Jednakże w art. 69 mamy od tego szereg wyjątków. Chociażby nie stosuje się przepisów dotyczących trybu postępowania przy rozwiązywaniu umów o pracę, a to oznacza, że jeżeli ktoś jest zatrudniony na podstawie powołania i jest to stosunek pracy, ale w odróżnieniu od „zwykłego” pracownika zatrudnionego na podstawie umowy o pracę, np. nie będą tutaj miały zastosowania żadne przepisy dotyczące współdziałania z organizacją związkową. Czyli nie stosujemy np. art. 38, który mówi, że wypowiedzenie umowy na czas nieokreślony musi być skonsultowane z organizacją związkową. Nie stosujemy art. 52 § 3, który mówi o tym, że jeżeli chcemy rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia ze skutkiem natychmiastowym z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych przez pracownika, również wymaga to konsultacji z organizacją związkową. Nawet nie stosujemy art. 177 § 1, który mówi, że rozwiązanie lub wypowiedzenie umowy o pracę z kobietą, która jest w ciąży wymaga zgody organizacji związkowej. Nie stosujemy art. 45 o bezskuteczności wypowiedzenia. Nie ma możliwości osoba, która świadczy pracę na podstawie powołania domagać się uznania tego odwołania za bezskuteczne. Nie stosujemy również zapisów art. 45 i 56 Kodeksu pracy, które mówią o przywróceniu do pracy. Jedyne roszczenie, które jest, to jest to, które występuje od roku 2003 – odszkodowanie. Jedyne możliwości dochodzenia rosz-

czeń to jest odszkodowanie od 2003 r., bo wcześniej też odszkodowanie było wyłączone. Natomiast nowelizacją Kodeksu pracy w 2003 r. takie roszczenie zostało przywrócone.

Nie budzi też wątpliwości w doktrynie, nawet w komentarzu pod redakcją prof. Florka jest napisane, że ustawodawca wyłączył wobec pracowników powołanych uregulowania dotyczące trwałości umowy w szczególności art. 41 i 177. O art. 177 wspomniałem, a art. 41 mówi o tym, że nie można wypowiedzieć umowy w okresie usprawiedliwionej nieobecności pracownika w pracy. Czyli ochrona pracownika powołanego jest zdecydowanie słabsza niż pracownika zatrudnionego na podstawie umowy o pracę. Są dwa wyjątki, które w jakiś sposób zabezpieczają czy też chronią pracowników zatrudnionych na podstawie powołania, to jest właśnie art. 72 § 2, który mówi o pracownicy w okresie ciąży, i art. 72 § 3 mówi i odwołaniu pracownika, któremu brakuje nie więcej niż 2 lata do nabycia prawa do emerytury z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Z art. 72 § 3 wynika, że nie mówimy tu o okresie ochronnym, tylko mówimy o tym, że organ odwołujący jest zobowiązany zapewnić inną pracę, odpowiednią ze względu na kwalifikacje zawodowe. Przy czym okres równy okresowi wypowiedzenia pracownik będzie miał prawo do wynagrodzenia w wysokości przysługującej przed odwołaniem. Czyli nie mówimy tutaj o okresie ochronnym i to odróżnia art. 72 § 3 od art. 39, który mówi tylko o tym, że nie można wypowiedzieć umowy o pracę pracownikowi, któremu brakuje więcej niż 4 lata od osiągnięcia wieku emerytalnego. Przepisy te zupełnie się od siebie różnią, bo art. 39 mówi o ochronie, a art. 72 § 3 mówi o tym, że jeżeli tego pracownika odwołujemy, jeszcze raz podkreślam, w przypadku powołania nie ma przepisów ochronnych, po prostu obowiązkiem zatrudniającego jest zapewnienie przez 2 lata pracy – te 2 lata przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Czyli te przepisy są zupełnie różne, są to dwie różne sytuacje prawnie uregulowane, więc nie ma tutaj mowy o tym, że jest pomyłka ustawodawcy, to jest celowe działanie. Są to dwa różne przepisy, w dwóch różnych rozdziałach i zupełnie jest inny cel tych przepisów. Tutaj nie ma możliwości, żeby je porównywać, to jest tylko taka pobieżna, na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać czytając art. 39: o, mamy 4 lata ochrony przedemerytalnej i możemy to odnieść do 72 § 3. Nie, bo nie ma ochrony przedemerytalnej, mówiąc wprost i bez ogródek, w przypadku powołania. Jest tutaj mowa tylko o tym, że trzeba tę pracę przez 2 lata zapewnić.

Naszym zdaniem, nie ma tutaj możliwości mówienia o nierównym traktowaniu. Zresztą doktryna prawnicza również podkreśla, że art. 72 § 3 nie ma charakteru dyskryminacyjnego. Usprawiedliwia je wyraźny ustawowy zapis o dopuszczalności odmiennej regulacji sytuacji pracowników powoływanych w porównaniu do pracowników umownych. Mamy zupełnie odmienną regulację, bardzo silnie podnosi to doktryna prawnicza. W związku z tym, w naszej ocenie, wydaje się, że ten zarzut dotyczący tego, że to jest nierówne traktowanie, jest w zupełności bezzasadny i nie trzeba modyfikować art. 72 § 3, bo zupełnie jest inny cel powołania i inaczej ten stosunek prawny jest ukształtowany aniżeli w przypadku umowy o pracę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Myślę, że to oczywiście są dwie różne sytuacje, ale jednak dokonuje się w oparciu o ocenę tych dwóch różnych sytuacji rozstrzygnięcia i przyjmuje się te 2 lata, które są pewną formą ochrony. Chociaż jest to ochrona inna niż w sytuacji pracownika zatrudnionego w oparciu o umowę o pracę, ale jest to jednak pewna forma ochrony i to już jest całkowicie dyskusyjne, na ile ta ochrona ma obejmować 2 czy 3 lata, czy 4 lata, jak postuluje autor petycji. Czyli to jest jednak warte takiego też, w moim przekonaniu, głębszego zastanowienia i takiej właśnie szczegółowej analizy. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos jeszcze w tej sprawie? Pan przewodniczący Świat, proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Przede wszystkim chciałem podziękować za wyjaśnienia, które usłyszeliśmy, bo rzadko się zdarza, żeby przy rozpatrywaniu petycji dostać tak dobrą i ciekawą informację, jeśli chodzi o stan prawny. Jednak myślę, że możemy dopytać zgodnie z rekomendacją, żeby to wszystko zrekapitulować, o czym pan dyrektor mówił i to co mamy w opiniach BAS.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Pan dyrektor bardzo rzetelnie nam na komisjach przedstawia stanowisko i precyzyjnie przedstawia obowiązujący stan prawny. Oczywiście to bardzo pomaga w rozpatrywaniu tych spraw i w podejmowaniu dalszych decyzji.

Pani przewodnicząca, końcowa rekomendacja?

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (KO):

Podtrzymuję wniosek o zwrócenie się do ministerstwa z dezyderatem.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję.

W kolejnym punkcie proszę ponownie pana posła Roberta Warwasa, dzisiaj widzę jest pracowity dzień pana posła, tym razem o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 116 ust. 2 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej mającej na celu doprowadzenie do zmiany ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, polegającej na zmianie w art. 116 pkt 2 poprzez wykreślenie z ppkt 2 zapisu „wypis i wyrys z planu miejscowego,” i pozostawienie tylko decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, jak również dopisanie do ppkt 3 „aktualną mapę zasadniczą” jako mapę, na której określone będą obszary objęte wnioskiem oraz wykreślenie ppkt 5 lub umożliwienie w sądzie złożenia wniosku, który byłby odpowiedni dla realizacji tego punktu, ewentualnie zastąpienie tego zaświadczenia oświadczeniem składanym przez wnioskodawcę oraz usunięcie ppkt 6.

Petycja mieści się w zakresie i zadań kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Jak wskazuje wnioskodawca petycji, w art. 116 ustawy o gospodarce nieruchomościami, przy składaniu dokumentów niezbędnych m.in. do ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości w celu prowadzenia inwestycji liniowych stanowiących cel publiczny, widnieją zapisy, które stoją w sprzeczności i powodują komplikowanie postępowania administracyjnego oraz zwiększają niepotrzebnie koszty wnioskodawcy.

Jak wskazuje Biuro Analiz Sejmowych, postulat dotyczący doprecyzowania art. 116 ust. 2 pkt 3 poprzez wskazanie, że do wniosku o wywłaszczenie należy załączyć aktualną mapę zasadniczą jest niezasadny, gdyż mapa ta nie zawiera informacji dotyczących stanu prawnego nieruchomości, a zatem jest niewystarczająca do wydania decyzji w przedmiocie wywłaszczenia częściowego.

Postulat dotyczący zniesienia obowiązku załączenia do wniosku o wywłaszczenie wypisu i wyrysu z planu miejscowego także nie zasługuje na uwzględnienie. Ponieważ miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego jest ogólnodostępny, lecz nie jest objęty systemem teleinformatycznym, z którego organ mógłby pobrać dane.

Odnosząc się do argumentacji wnoszącego petycję dotyczącą „niepotrzebnych kosztów” postępowania wywłaszczeniowego należy wskazać, iż zasadą jest, że strona, która zwraca się do organu administracji, zobowiązana jest ponieść koszty niezbędne do załatwienia tej sprawy. Ponadto strona, która wnosi o dokonanie pewnych czynności administracyjnych, wydanie zaświadczenia czy też wypisu, czy wyrysu z planu miejscowego obowiązana jest do wniesienia opłaty skarbowej, które jest określona m.in. w ustawie z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Pani pośle, rekomendacja.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Pani przewodniczący, wobec argumentów, które przedstawiłem, i także na podstawie opinii Biura Analiz Sejmowych, proponuję odrzucenie przez Komisję żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Jest rekomendacja, aby nie uwzględnić żądania zawartego w przedstawionej petycji. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję.

W kolejnym punkcie, raz jeszcze pan poseł Robert Warwas. Tym razem proszę o przedstawienie petycji w sprawie zmiany art. 22 ust. 3a ustawy z 21 grudnia 2000 r. o dozorze technicznym.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej mającej na celu doprowadzenie do zmiany art. 22 ust. 3a ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o dozorze technicznym, polegającym na przywróceniu bezterminowego charakteru zaświadczenia kwalifikacyjnego osób obsługujących i konserwujących urządzenia techniczne oraz wprowadzenia szkoleń okresowych przeprowadzanych przez Urząd Dozoru Technicznego.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Jak wskazuje wnioskodawca petycji, wprowadzenie terminowych zaświadczeń wydawanych przez jednostki dozoru technicznego dla osób obsługujących i konserwujących urządzenia techniczne nie ma żadnego uzasadnienia w poprawie bezpieczeństwa pracy na tych urządzeniach z następujących powodów. Dane statystyczne dotyczące wypadkowości przy obsłudze maszyn określone na poziomie 90% wypadków, które miałyby wynikać z braku profesjonalizmu obsługujących ich osób nie są zgodne z rzeczywistością i praktyką. Bowiem osoby pracujące na tych urządzeniach, którym planuje się zabrać uprawnienia prowadzą obsługę przez wiele lat, mają wiedzę i doświadczenie kluczowe dla bezpieczeństwa. Wymiana dokumentów z bezterminowych na terminowe, która nie jest konieczna, spowoduje wygenerowanie kosztów dla budżetu państwa oraz spowoduje dodatkową biurokratyzację.

Z powodu utraty uprawnień bezterminowych część starszych i doświadczonych pracowników może zostać wykluczona z zawodu, gdyż ponowne zdawanie egzaminów i presja związana z możliwością utraty uprawnień wiąże się ze stresem dla starszych pracowników. Dotychczas osoba, która przystępowała do pracy po kilkuletniej przerwie w obsłudze maszyn została dopuszczona do pracy dopiero po przejściu szkolenia stanowiskowego na danym urządzeniu oraz przejściu badań psychotechnicznych. Tak więc przerwa w pracy osób posiadających wydane bezterminowo uprawnienia obsługi maszyn nie stanowi argumentu przemawiającego za wydaniem terminowych uprawnień. Co dwa lata pracownik ma obowiązek przystępowania do badań uprawniających do wykonywania danego zawodu, zatem nie dochodzi do sytuacji by pracownik został dopuszczony do obsługi maszyn nie spełniając określonych wymogów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę. Proszę o przedstawienie się i proszę o stanowisko.

Wiceprezes Urzędu Dozoru Technicznego Adam Ogrodnik:

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, Adam Ogrodnik, Urząd Dozoru Technicznego. Na początku chciałbym się odnieść do tego, że sprawa dotyczy trzech jednostek dozoru technicznego: Urzędu Dozoru Technicznego, Transportowego Dozoru Technicznego i Wojskowego Dozoru Technicznego. Dotyczy to w naszym przypadku UDT 270 tys. egzaminów. Zmiana została wprowadzona w 2019 r. i zostało również zmienione rozporządzenie w sprawie trybu sprawdzania kwalifikacji przy obsłudze i konserwacji urządzeń podlegających nadzorowi technicznemu. Wówczas jako Urząd Dozoru Technicznego przedstawialiśmy dokładną analizę wypadków narastającą od kilkunastu lat, gdzie przyczyną 90% wypadków są błędy ludzkie, zła organizacja pracy. Przeanalizowaliśmy też wiek operatorów i konserwatorów, wyszło tak, że te osoby, które robiły sporadycznie pracę lub miały długotrwałą przerwę w pracy ulegały wypadkom lub powodowały wypadek. Czyli ta zmiana została wprowadzona w celu podniesieniu bezpieczeństwa pracy.

Odnosnie kosztów, w UDT wydaje się przedłużenia za darmo na podstawie oświadczenia, że obsługujący w ostatnich pięciu latach trzy lata wykonywał pracę, więc tutaj się z tym absolutnie nie zgadzam. Odnosnie szkoleń i egzaminów, UDT prowadzi certyfikację ośrodków szkolenia, jak również uzgadnia programy szkoleń i te ośrodki występują do nas, więc szkoleń nigdy za dużo, aby obsługa i konserwacja korzystała i była bezpieczna. Jednocześnie myślę, że warto wysłać petycję do Ministra Rozwoju i Technologii, gdyż on jest autorem rozporządzenia w sprawie trybu sprawdzania kwalifikacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, pan poseł Wojciechowski.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Sprawa jest, moim zdaniem, dosyć ważna, gdyż dotyczy tej sfery produkcji, która faktycznie jest narażona na dużą wypadkowość. Wydaje mi się, że z jednej strony doświadczenie, z drugiej strony rutyna bardzo często są ze sobą w kolizji i prowadzi to do różnych sytuacji, czasami nawet sytuacji wypadkowych. Myślę, że petycja w tej sprawie jest dosyć istotna. Moglibyśmy otrzymać bardziej dokładną wiedzę. Sprawa nie jest do końca uregulowana. Weźmy pod uwagę np. w rolnictwie obsługę kombajnów. Wiem, że to jest niewielki związek z petycją, ale kwestia tzw. uprawnień jest uregulowana przez KRUS w swoich zaleceniach, natomiast jest bardzo często wymagana. Warto by było też zwrócić uwagę na obsługę maszyn w rolnictwie. Tyle z mojej strony.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Proszę zatem pana posła Warwasa o podsumowanie i rekomendację.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jak czytamy w petycji, wprowadzenie utraty bezterminowych uprawnień nie wniesie żadnych korzyści dla pracownika, nie podniesie kwalifikacji, nie zmniejszy liczby nieszczęśliwych wypadków. Są to pewne argumenty pokazujące, że te zmiany, które były wprowadzone w 2019 r., nie były konsultowane z tymi pracownikami. Nie szukano najlepszych rozwiązań jak poprawić bezpieczeństwo i ewentualnie zmniejszyć wypadki, gdyż to ci najbardziej doświadczeni pracownicy, którzy tutaj też przedstawiają swoje argumenty, mają praktykę wykonania zawodu. Z całą pewnością odbieranie uprawnień uważają za nieefektywne i szkodliwe rozwiązanie.

Natomiast uważam, że wprowadzenie szkoleń obejmujących stałą aktualizację stosowanych systemów bezpieczeństwa, aktualizowanie wiedzy technicznej jest jak najbardziej pożądane. Dlatego przed wydaniem ostatecznej decyzji w sprawie petycji, rekomenduję skierowanie dezyderatu do Ministerstwa Rozwoju i Technologii, aby poznać też argumenty, które były podejmowane przy rozporządzeniach. Tak więc rekomendacja o skierowanie dezyderatu do Ministra Rozwoju i Technologii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem rekomendacja abyśmy w sprawie postulatu zawartego w petycji wystąpili z dezyderatem do Ministra Rozwoju i Technologii. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję zgodnie z rekomendacją. Dziękuję.

W punkcie dziesiątym mamy dwa projekty dezyderatów.

Dezyderat pierwszy – w sprawie zasad uznawania testamentu ustnego oraz w zakresie uprawnień notariuszy do składania elektronicznych wniosków wieczystoksięgowych i przeszukiwania elektronicznej księgi wieczystej. Jest to dezyderat do Ministra Sprawiedliwości. Petycję referował pan poseł Wojciechowski. Bardzo proszę o pana stanowisko.

Posel Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, treść dezyderatu odzwierciedla to, co było mówione na Komisji. Nie mam żadnych zastrzeżeń co do jego treści. Proponuję przyjąć.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy są uwagi do projektu dezyderatu? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła dezyderat.

Drugi dezyderat, także do Ministra Sprawiedliwości – w sprawie zmian w regulacjach dotyczących wygaśnięcia mandatu radnego. Petycję referowała pani przewodnicząca Urszula Augustyn. Pani przewodnicząca potwierdza, iż projekt dezyderatu jest zgodny z ustaleniami na posiedzeniu Komisji. Czy ktoś z państwa ma uwagi do projektu dezyderatu? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła dezyderat.

Na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. Po kilkuminutowej przerwie będzie kolejne posiedzenie. Dziękuję wszystkim za udział. Zamykam posiedzenie Komisji.